

PROTOKÓŁ NR 3 / 2017
Z POSIEDZENIA KOMISJI ZDROWIA, RODZINY I OPIEKI SPOŁECZNEJ RADY
MIASTA WŁOCŁAWEK

Prowadzący posiedzenie: Radny Tomasz Nagala – Przewodniczący Komisji.

Data i miejsce obrad: 18 kwietnia 2017 r., Urząd Miasta Włocławek, Zielony Rynek 11 / 13, sala nr 302.

Proponowany porządek obrad:

1. Sprawy organizacyjno- porządkowe:
 - a) Otwarcie obrad,
 - b) Stwierdzenie quorum,
 - c) Przyjęcie protokołu nr 2 z 20 marca 2017 r.
 - d) Zmiany do porządku obrad.
2. Sprawozdanie z realizacji programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy za rok 2016 celem przedłożenia pod obrady Rady Miasta.
3. Sprawozdanie Miasta Włocławek za 2016 rok.
4. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej w mieście Włocławek za 2016 rok”.
5. Informacja dotycząca zanieczyszczenia powietrza na terenie miasta Włocławek w 2016 roku w I kwartale 2017 roku.
6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Włocławek w 2016 roku.
7. Wolne wnioski i zapytania.

Ad.1.

Sprawy organizacyjno-porządkowe.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył Radny Tomasz Nagala – Przewodniczący Komisji, udział wzięli członkowie Komisji wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu oraz przedstawiciele Urzędu Miasta i goście: dr Barbara Moraczewska Zastępca

Prezydenta Miasta, Piotr Grudziński Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Janina Radzikowska Skarbnik Miasta, Anna Jackowska Zastępca Dyrektora ds. Rynku Pracy; Urząd Pracy we Włocławku, Monika Szudzikowska Dyrektor Wydz. Środowiska, Justyna Kwiatkowska St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ. O godzinie 13:00 Przewodniczący otworzył obrady Komisji, po powitaniu członków Komisji oraz przedstawiciele Urzędu stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy ośmioro członków komisji, czyli obrady są prawomocne. Protokół z poprzedniego posiedzenia to jest 20 marca 2017 r., został przyjęty jednogłośnie w głosowaniu wzięło udział ośmioro członków Komisji. Następnie przewodniczący Komisji przedstawił projekt porządku obrad, do którego nie wniesiono żadnych uwag.

Ad.2.

Sprawozdanie z realizacji programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy za rok 2016 celem przedłożenia pod obrady Rady Miasta.

Wprowadzenia do tematu dokonała Zastępca Dyrektora ds. Rynku Pracy Urzędu Pracy we Włocławku Anna Jackowska:

Otrzymał Państwo nasze sprawozdanie. Zawarte jest w nim wszystko, co robiliśmy w tamtym roku z formami dotyczącymi walki z bezrobociem i różnymi programami aktywizacji zawodowej, to co robiliśmy wynika właściwie z takich charakterystycznych cech naszego bezrobocia lokalnego, czyli faktu, że 70 % osób bezrobotnych zostało bez kwalifikacji zawodowych, jeżeli mówimy o mieście Włocławku to jest grupa kilku tyś. osób i dlatego nasze działania opierały się właściwie na trzech obszarach. Obszar związany z edukacją: formalną, szkolną, ale również z formami kształcenia ustawicznego, w ramach tego obszaru proponowaliśmy, zarówno szkolenia uzupełniające kwalifikacje, pozwalające nabyć kompetencje, czyli kompetencyjne i kwalifikacyjne. W ubiegłym roku ponad 600 osób uczestniczyło w takich szkoleniach. Przeprowadziliśmy 89 różnego rodzaju szkoleń: grupowych i indywidualnych. Prowadziliśmy również przygotowanie zawodowe dorosłych, czyli forma, która prowadziła do uzyskania kompetencyjnych kwalifikacji zawodowych, utwierdzonych egzaminem czeladniczym, również finansowaliśmy studia podyplomowe w związku z tym, że mamy na terenie działania naszego Urzędu prawie 1400 osób, które mają wykształcenie wyższe z powiatu grodzkiego, to jest około 700 osób, dla tych osób kierowaliśmy finansowanie studiów podyplomowych. Skorzystały z tego 44 osoby, ponadto widzimy bardzo dużą konieczność i rozwój poradnictwa zawodowego właściwie ci którzy chcą pracować, szczególnie mężczyźni zdrowi właściwie pracują, więc tutaj jakby musimy zwiększyć i zwiększyliśmy w ubiegłym roku poradnictwo zawodowe Skorzystało z poradnictwa zawodowego indywidualnego ponad 2000 osób, a grupowego 1300 osób, tutaj współpracowaliśmy, żeby zrealizować to zadanie zarówno z centrum edukacji i pracy młodzieży, jak i z centrum informacji planowania kariery zawodowej. Również włączamy się w działania związane z funkcjonowaniem instytucji edukacyjnych, np: do szkół, tygodni kariery, festiwali umiejętności zawodowych, który miał miejsce u nas w Włocławku, konferencje związane z poradnictwem zawodowym. W tam tym roku ponad 300 osób zarejestrowanych dostało od nas dotacje na

otworzenie własnej firmy, czyli można powiedzieć, że 313 dokładnie podmiotów powstało dzięki wsparciu Urzędu Pracy i efektywność tej formy jest bardzo wysoka, my oczekujemy, że przez rok będzie firma istniała i właściwie 97% firm funkcjonuje rzeczywiście co najmniej pół roku. Tutaj również w tym obszarze podejmujemy współpracę z pracodawcami. W ubiegłym roku, przyjęliśmy prawie 8000 różnego rodzaju ofert pracy miejsc aktywizacji zawodowej. Najtrudniejszy obszar dla nas to wsparcie społeczne i zawodowe osób, często wykluczonych, zarówno po przez programy aktywizacji "integracja", który tworzymy razem z ośrodkami pomocy społecznej, próbujemy najpierw zniwelować te problemy społeczne. Po przez integrację społeczną prowadzimy do aktywizacji zawodowej. Szeroka oferta skierowana do pracodawców. W ubiegłym roku 38 mln niemal, że przetraciliśmy na formę wsparcia pracodawców, po przez różnego rodzaju zatrudnienie, w tym roku mamy 44 mln, około 7 mln już jest w tym momencie zawartych w różnego rodzaju umowy.

Głosowanie: Za udzieleniem pozytywnej opinii do sprawozdania z realizacji programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy za rok 2016 celem przedłożenia pod obrady Rady Miasta, opowiedzieli się wszyscy obecni członkowie Komisji w liczbie ośmiu osób.

Ad.3.

Sprawozdanie Miasta Włocławek za 2016 rok.

Wprowadzenia do tematu dokonała Skarbnik Miasta Janina Radzikowska:

Rok ubiegły zamknął się nadwyżką budżetową w wysokości 17 mln zł, co jest kwotą wyższą, niż planowana, ale niższą niż przewidywaliśmy jeszcze w listopadzie. Natomiast operacyjna wyniosła 67 zł, to troszeczkę poprawiło nam wskaźnik zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Zadłużenie zmalało o 20 mln zł, jeśli chodzi o dochody to po raz pierwszy od kilku lat osiągnęliśmy w ramach dochodów bieżących nazywane „własne”, poziom jaki żeśmy zaplanowali, zabrakło tylko 1 punktu %, ale to jest 5 mln mniej do budżetu. Na to miały wpływ między innymi dochody z tytułu transportu lokalnego, wykonaliśmy tylko w 73 % zabrakło około 3 mln zł. W gospodarce mieszkaniowej, zaś lepiej niż w roku poprzednim, bo jest prawie 99 % planowanych dochodów, czyli tylko półtora mln mniej, w ramach pomocy społecznej 77,2 % nie całe jak planowaliśmy. Mniejsze były również dotacje Unijne(...). Jeśli chodzi o dochody z tytułu podatku realizowane zarówno przez Urząd Miasta jak i Urząd Skarbowy, tu się różnie kształtowało, w jednych podatkach otrzymaliśmy więcej środków niż planowane (...), generalnie podatki zostały prawie, że w 100% zrealizowane. Jeśli chodzi o udziały jest tutaj bardzo dobrze. Bardzo dobry wynik uzyskaliśmy, bo ogółem to jest 103% planowanych środków jakie Ministerstwo Finansów zakładało, przy czym od osób fizycznych tylko 102%. Przy tych dużych kwotach, to są dosyć znaczące kwoty. Jeśli chodzi o wydatki to na zadania własne wydaliśmy 93,4% planowanych wydatków i to jest kwota około 30 mln (...). Wydatki dotyczące transportu, gospodarki mieszkaniowej, bo to są dość znaczące wydatki, to mniej więcej kształtowały się one na poziomie 21 mln zł, przy czym dochody na transport lokalny pokrywają tylko 34% wydatków, natomiast gospodarka mieszkaniowa ponad 60 %. Na obsługę

druku wydaliśmy około półtora mln mniej środków niż były zakładane, mieliśmy mniejszy kredyt, nie wykorzystaliśmy również całej rezerwy jaką żeśmy zaplanowali około 50% tej rezerwy, z czego kryzysową (...). Jeśli chodzi oświatę te wydatki kształtowane tych placówek (...) na poziomie 158 mln zł, generalnie na poziomie 198 mln zł, niedługo nam zostanie 98%. Część dotacji na podmiotach nie publicznych i publicznych prowadzonych (...) została nie spożytkowana i to jest oszczędność w wysokości 2.5 mln zł. Generalnie placówki subwencjonowane w wysokości 2,5 mln zł. Pałacówki subwencjonowane wydajemy około 117% subwencji, czyli te 17% dokładamy z budżetu Miasta. Na pomoc społeczną wydaliśmy na zadania własne 68 mln zł z tego na wynagrodzenia 17 mln to są nasze 4 jednostki budżetowe na dotacje przeznaczamy tylko 7 mln zł i one prawie w całości zostały dostane na poziomie 96%, jak również świadczenia, dla osób fizycznych, też na poziomie 96% (...). Do tego dochodzą wydatki na zadania zlecone, to jest kwota 76 mln zł, to głównie na podatki wychowawcze („500+”), to było około 72 mln zł. Na zdrowie na zadania własne, wydaliśmy kwotę 2 mln zł i 88% planu z tym, że większością to są programy „ przeciw działaniu alkoholizmowi i narkomanii”, natomiast na pozostałe zadania w tym (...) wykorzystaliśmy 180 mln zł. Na politykę społeczną wydatkowano (...) własnych środków budżetowych, realizowaliśmy zadania w zasadzie rządowe, to jest zespół do spraw orzekania, jest to zadanie rządowe, teoretycznie w 100% pokrywamy z dotacji rządowej, żeby realizować to zadanie to my dokładamy w granicach 40%(...). Jeśli chodzi o zadania inwestycyjne, największym przedsięwzięciem w zakresie polityki społecznej, była realizacja zadań Zakładu Aktywności Zawodowej, udało się to zrealizować, zakład został uruchomiony pod koniec ubiegłego roku, częściowo finansowany z funduszy osób niepoprawnych.

Pytania:

Radny Stanisław Wawrzonkoski: Jeśli chodzi o nadwyżkę operacyjną, zadłużenie. Takie trzy wstępne zagadnienia, które bardzo pozytywnie należałoby ocenić, ale to co nastąpiło potem niestety wymaga uwag krytycznych, albo przynajmniej, dużych wyjaśnień. Rzeczywiście trudno jest wy tłumaczyć, że przy tylu zmianach budżetowych, a także i ostatnie, jakie dokonuje się w miesiącu grudniu, tak w połowie grudnia, bądź blisko końca grudnia, żeśmy po raz pierwszy nie wykonali dochodu 10 mln zł, 2% to nie jest dużo, ale 10 mln zł to jest sporo, ale tak duże nie wykonanie zadań po stronie wydatkowej. Także bardzo krytycznie należałoby ocenić żenująco niski poziom wykonania zadań inwestycyjnych. Zadanie inwestycyjne na poziomie 10%, bądź nieco ponad 10% dochodów budżetowych, to nie dobrze świadczy o działaniach prorozwojowych dotyczących miasta. Myślę, że z uwagi na to, że tutaj trudno doszukiwać się jakiś błędów, bo to jest ta część zarówno opisowa i ta matematyczna, trudno żeby budziła jakieś obawy, nie mniej dyskusji wymaga. Może to nie w tej Komisji, ale w ogóle na sesji Rady Miasta, jeśli chodzi o tą działalność generalnie prorozwojową.

Skarbnik Miasta Janina Radzikowska: Transport, co prawda korygowaliśmy w niewielkim stopniu, dochody dotyczące transportu, bo w takim okresie, też była uchwała (...).

Radny Stanisław Wawrzonkoski: Transport jest wyjaśniony. Mi chodzi o wydatki, te czterdzieści parę milionów, bo to jest duża suma.

Skarbnik Miasta Janina Radzikowska: Mówimy o niewykonaniu dochodów bieżących. To są wszystkie dochody bieżące, czy z czynszów półtora miliona, 3 mln nie dostaliśmy jeszcze dotacji na zadania Unijne, po prostu rozstrzygnięcia. Trwają w późniejszym okresie konkursy rozpisane, ale środki nie wpłynęły, także po milionie, po milionie i troszeczkę się uezbierało. Tu głównie jest transport i środki Unijne, które miały wpłynąć i nie zostały rozstrzygnięte konkursy.

Głosowanie: Sprawozdanie Miasta Włocławek za 2016 rok zostało pozytywnie zaopiniowane. Za udzieleniem pozytywnej opinii opowiedziało się trzech członków Komisji, przy braku głosów przeciwnych oraz pięciu głosach wstrzymujących się. W głosowaniu brało udział ośmioro członków Komisji.

Ad.4.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej i mieście Włocławek za 2016 rok”.

Wprowadzenia do tematu dokonał Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński:

Zgodnie z art.16 ustawy o pomocy społecznej, zarządzeniem własnym gminy jest sporządzenie oceny zasobów w zakresie pomocy społecznej do 30 kwietnia organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, jest zobowiązany przedstawić odpowiednio Radzie Gminy, Radzie Powiatu, a 30 czerwca Sejmikowi Województwa, właściwej jednostki samorządu terytorialnego, oceny zasobów pomocy społecznej, która jest podstawą do planowania budżetu na kolejne lata, ocena zasobów przygotowywana jest pod (...), analizę lokalną w sytuacji społecznej (...), obejmuje infrastrukturę, kadre, organizacje poza rządowe. Koniec finansowania na zadania pomocy społecznej. Bez względu na to, jak podmiot je finansuje. Jak co roku wzór formuły, zostały opracowane przez Instytut Rozwoju Służb Społecznych we Warszawie, na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz zamieszczone w centralnej aplikacji statystycznej, którą się posługujemy w codziennej pracy. Dane zostały zebrane na podstawie informacji zawartych w systemach informatycznych jednego Urzędu Statystycznego, w systemach informatycznych pomocy społecznej, sprawozdań Powiatowego Urzędu pracy, Sądu Rejonowego we Włocławku oraz informacji przekazanych przez poszczególne wydziały Urzędu Miasta oraz Zarząd Rejonowy PKP we Włocławku. Formuła sprawozdania co roku jest zmieniana stąd też, jeżeli Państwo byście chcieli zobaczyć sobie sprawozdanie, ocenę zasobów z ubiegłego roku, jak i z tego roku, to w niektórych wierszach znajdziecie Państwo rozbieżne informacje (...). Jeżeli chodzi o poszczególne działy zawarte w ocenie zasobów pomocy społecznej, to skupię się drodzy Państwo, tylko na ważniejszych, jeżeli będą jakieś pytania dotyczące całości dokumentów, to spróbuje na pytania odpowiedzieć. Jak Państwo widziecie spada nam liczba osób korzystających z pomocy społecznej z różnych świadczeń pomocy społecznej, związane to ze spadkiem osób, oczywiście bezrobotnych na terenie miasta, chociaż najczęstszym powodem przyznania świadczenia od wielu lat jest bezrobocie. W 2016 roku pomocom było objęte 5 tyś. rodzin. Spadła w 2016 roku nam liczba rodzin objętych świadczeniami pomocy społecznej, w stosunku do roku 2014 prawie 800

rodzin, zmniejszyła się liczba rodzin korzystających z pomocy społecznej, to jest 1800 osób w tych rodzinach. Jeżeli chodzi o usługi pomocy społecznej, najwięcej pieniędzy przeznaczamy na usługi opiekuńcze, to jest kwota prawie 5 mln zł. W 2016 roku 671 osób korzystało z usług opiekuńczych, mamy jeszcze takie zadanie jak specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi, tutaj liczba osób systematycznie wzrasta w 2016 roku 54 osoby, objęte były specjalistycznymi usługami opiekuńczymi. Ponowimy takie usługi, jak poradnictwo specjalistyczne, praca socjalna, interwencja kryzysowa, jeżeli chodzi o świadczenia społeczne, Szanowni Państwo to (...) kryterium dochodowe, w tej chwili wynosi 514 zł w przypadku osoby w rodzinie i 634 zł (...) osoby samotnie gospodarujące. Realizujemy również Szanowni Państwo (...) na podstawie umowy z Wojewodą Kujawsko-Pomorski, pomoc państwa w zakresie dożywiania, tutaj są troszeczkę inne kryteria dochodowe 771 (osobę) zł przekracza na osobę i 951 zł na osobę samotnie gospodarującą z tego też programu finansujemy głównie posiłki dzieciom w szkołach na terenie naszego miasta, oprócz tych świadczeń finansujemy również schronienie osobom bezdomnym w tej chwili około 220 korzysta, mamy trzy schroniska oraz noclegownie na terenie Włocławka. W 2016 roku było 23 pochówki. Występuje dość duży problem, jeżeli chodzi o dom pomocy społecznej, po mimo tego, że zwiększamy co roku finansowanie na tą formę pomocy w zasadzie tutaj zapotrzebowanie z roku na rok wzrasta, spowodowane jest to tym, że niestety wzrasta nam liczba osób starszych na terenie miasta Włocławek. Jeżeli chodzi o rodzinną pieczę zastępczą w 2016 roku, 163 dzieci przebywało w rodzinach zastępczych. Pomoc dla Włocławskich rodzin zastępczych wyniosła w 2016 roku prawie 2 mln zł, w 2015 roku uruchomiliśmy pierwszy we Włocławku rodzinny dom dziecka z roku na rok przybywa dzieci, które przebywają w rodzinnym domu dziecka, w 2016 roku osiągnęliśmy maksymalny pułap, 7 dzieci przebywa w rodzinnym domu dziecka w tej chwili. Jeżeli chodzi o rehabilitację zawodową dla osób niepełnosprawnych, na poprzedniej Sesji Rady Miasta, środki zostały podzielone w zasadzie, w tej chwili kończą się nam środki na państwowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych, na niektóre zadania, chodzi o zadania z zakresu przyznania dofinansowania na środki ortopedyczne, również rehabilitacyjne. Dość dużym zadaniem, które realizowaliśmy w 2016 roku było świadczenie w zakresie pomocy państwowej w wychowaniu dzieci, dane statystyczne również znajdują się w części tabelarycznej. Zasoby instytucjonalne, tutaj w zasadzie nic się nie zmieniło. W ubiegłym roku został uruchomiony jeden klub samopomocy prowadzony przez środowiskowy dom samopomocy, mamy 2 warsztaty terapii zajęciowej i oczywiście Zakład Aktywności Zawodowej we Włocławku, który został uruchomiony.

Pytania:

Radny Zbigniew Lewandowski: Czy zmniejszenie wydatków na pomoc społeczną tych osób korzystających, można uznać, że jest to efekt działania pomocy „500+”.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Nie wchodzi. My się też nad tym zastanawialiśmy, czy ma wpływ program „500+” wpływ na liczbę osób korzystających z pomocy społecznej, czy też nie, jakby od strony formalnej nie ma żadnego wpływu. Takie informacje mamy od pracowników socjalnych, że nie ma wpływu na spadek liczby osób korzystających z pomocy społecznej, gdyż nie wliczy się to po prostu do kryterium

dochodowego, w ogóle świadczenia „500+” przy przyznawaniu pomocy społecznej nie bierzemy pod uwagę.

Radna Mariola Gawłowska: Np. Rodzina po przez „500+”, jest bardziej zasobna finansowo, wtedy do Państwa zgłasza wnioskowanie.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Szczerze powiedziawszy, to ja nie spotkałem takiego przypadku osoby, która dostaje świadczenie pieniężne „500+” i dzięki temu nie przychodzi do nas po świadczenia z pomocy społecznej. Generalnie mieszkańcy, nie tylko Włocławka, ale każdego miasta starają się czerpać z każdego możliwego źródła pomocy, jeżeli dostają świadczenia, to z nich korzystają. Tutaj raczej z takimi przypadkami nie mieliśmy odczynienia.

Radny Krzysztof Kowalski: Z punktu widzenia MOPR, widać wpływ tego świadczenia.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Widać w tym zakresie, że ludzie są zasobniejsi w środki finansowe (...). Nie wiem, czy spadła w mieście liczba wniosków o stypendium, w naszych statystykach jakby nie odbija się. Nie ma to wpływu na liczbę osób korzystających z pomocy społecznej. Nie mniej jednak na pewno społeczeństwo jest bogatsze.

Radny Kowalski: Ta granica biedy lekko się przesunęła, mam wrażenie teraz.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Poprawa jest na pewno. Tak jak kiedyś wyznacznikiem tego, czy ktoś korzysta z pomocy społecznej, czy nie, to było posiadanie telewizora. W tej chwili jest, to już norma w każdym środowisku, czy antena satelitarna. Wystarczy wybrać się na ulicę Toruńską, bądź na osiedle Leopoldowo i widzimy, że na każdym balkonie w bloku socjalnym wisi antena do odbioru telewizji satelitarnej, więc na pewno jakby poziom życia mieszkańców się podniósł.

Radny Krzysztof Kowalski: To nie jest wyznacznikiem liczna satelit.

Dyrektor Wydz. Ośrodka pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: W tej chwili nie, ale kiedyś tak było. Poziom nam się podnosi, kiedyś ludzie nie mieli telefonów komórkowych, nie używali na co dzień, w tej chwili każde dziecko ma telefon komórkowy. Ja będąc na dyżurze w kafejce obywatelskiej co dwa tygodnie, widzę, że beneficjenci pomocy społecznej po prostu przychodzą z tymi telefonami, dzieci które przychodzą do tej kafejki obywatelskiej również przychodzą z telefonami komórkowymi, więc poziom na pewno się podniósł.

Radna Olga Krut-Horonziak: Chciałam się zapytać o etap na jakim znajduje się Centrum Aktywności Zawodowej. Mógłby Pan powiedzieć coś bliżej.

Dyrektor Wydz. Ośrodka pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: To jest przy Powiatowym Urzędzie Pracy.

Radna Olga Krut-Horonziak: A to na ul. Łęgskiej.

Radna Ewa Szczepańska: To jest Zakład Aktywności Zawodowej.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Jeżeli chodzi o ZAZ, to jest po za moją jurysdykcją do ZAZ-u, nie mamy nic kompletnie tu trzeba było Pana Dyrektora

Bielickiego. My tylko w statystykach ujmujemy, że Zakład Aktywności Zawodowej funkcjonuje na terenie miasta (...).

Radna Olga Krut-Horonziak: Chodzi mi o informacje, bo mimo wszystkiego, bo pewne elementy, że tak powiem wspólnie zahaczają.

Dyrektor. Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Przy MOPR działa tylko zespół orzekania do niepełnosprawności, ale on też działa tylko i wyłącznie przy MOPR i tam są orzekane osoby, które ewentualnie mogłyby wykonywać swoją pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej, ale to też są lekarze orzecznicy (...). My tego typu danymi nie dysponujemy, wiemy, że to wszystko funkcjonuje. Organem prowadzącym jest Gmina Miasto Włocławek.

Zastępca Prezydenta Barbara Moraczewska: Zakład Aktywności Zawodowej funkcjonuje, jest pełna obsada kadrowa.

Radna Olga Krut-Horonziak: To znaczy ile osób.

Zastępca Prezydenta Barbara Moraczewska: W tej chwili są 34 osoby.

Radna Olga Krut-Horonziak: A kadra ile osób.

Zastępca Prezydenta Barbara Moraczewska: A kadra jest 9 osób (...). Jest pełna obsada. Zakład funkcjonuje, w tej chwili zmieniamy od następnego tygodnia, funkcjonowanie, chodzi o godziny otwarcia. Dotychczas było to funkcjonowanie w godzinach 8:00 do godziny 16:00 (...). Pralnia samoobsługowa cieszy się naprawdę dużym powodzeniem, są pierwsze zlecenia, podpisane są pierwsze umowy, które będą realizowane przez Zakład Aktywności Zawodowej (...).

Radna Olga Krut-Horonziak: Jest stabilność tych osób zatrudnionych.

Zastępca Prezydenta Barbara Moraczewska: W tej chwili jest stabilność (...).

Radna Olga Krut-Horonziak: A jak kawiarenka.

Zastępca Prezydenta Barbara Moraczewska: Kawiarenka obywatelska działa bardzo dobrze (...).

Radny Józef Mazierski: Pan Dyrektor zawsze był sceptyczny co do programu „500+”. Wszystkie pieniądze, chyba 48 mln zł, jakie rząd wypłacił przechodzi przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie i Pan Dyrektor zna każdą rodzinę, bo to przechodzi przez MOPR. Wydaje chyba w formie decyzji administracyjnej, zna każdą rodzinę. To społeczeństwo jednak poprawiło się, ubóstwo się zmniejszyło i te 48 mln, mieszkańcy miasta Włocławek otrzymali, to jest duży zastrzyk, to przyczyniło się też, nie potrzeba tutaj wielkiej opinii MOPR, to przyczyniło się do poprawy społeczeństwa ekonomicznego.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Chodzi o statystyki „500+” w 2016 roku, 39 mln 310 tys. 434 zł, żeśmy wypłacili, jeżeli chodzi o program „500+”. Wniosków do nas wpłynęła 7336, 6207 rodzin na koniec roku miało ustanowione prawo do świadczenia wychowawczego, więc jeżeli zderzymy sobie to z informacjami zawartymi w sytuacji demograficznej, nie znamy wszystkich, którzy korzystają z pomocy społecznej, świadczenia

„500+”. Ze świadczenia „500+”, korzystają również rodziny, które nie są w systemie pomocy społecznej, nie ma żadnej możliwości, żebyśmy znali każdą rodzinę na terenie miasta.

Radna Olga Krut-Horonziak: Tzw. oceny negatywnego użytkownika, tych pieniędzy „500+”, to Państwo odnotowujecie.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: U nas, też odnotowujemy. Nie mieliśmy przypadku odebrania.

Radna Olga Krut-Horonziak: Żadnego, a chodzi o ocenę.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Jeżeli chodzi o ocenę, to Szanowni Państwo, mamy każdego tygodnia przypadki dotyczące alkoholu i to spożywanego w dość dużych ilościach, jeżeli jest możliwość zabezpieczenia dziecka u rodziny, to zabezpieczamy u rodziny albo policja to robi, jeżeli nie ma możliwości, dziecko trafia do placówki opiekuńczo-wychowawczej i wtedy zabieramy świadczenia, tzn. wstrzymujemy.

Radny Krzysztof Kowalski: Ale nie zabraliście nikomu.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Nie, ale wstrzymać, wstrzymaliśmy i zabraliśmy świadczenia w sytuacji, kiedy zabraliśmy dziecko.

Radny Krzysztof Kowalski: Ile przypadków takich było.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: We Włocławku kilkanaście, ale nie było przypadku stwierdzonego marnotrawienia środków, czyli czym innym jest zabranie dziecka, a czym innym jest marnotrawienie środków (...).

Radna Mariola Gawłowska: Patologiczne zachowania były wcześniej, czy „500+” było, czy nie i będą, a po za tym, jeżeli rodzina ma pułki pieniędzy w tym jest to „500+”, to nie możemy też tego zbadać, czy akurat ten alkohol, jeżeli już w ten sposób mówimy jest kupowany z środków „500+”, czy nie jest cała kwota przeznaczona na dziecko, więc jakby nie było w 2016 roku ponad 39 mln, to te pieniądze trafiły na Włocławski rynek i dzięki temu uruchamiana jest ta machina dobra naszego ekonomiczna miasta.

Radna Olga Krut-Horonziak: Tu nie chodzi o podważanie tego, tylko o to, że są one nagłaśniane, tego typu przypadki w Polsce, ja się pytam jak to wygląda we Włocławku.

Dyrektor Wydz. Ośrodka Pomocy Rodzinie Piotr Grudziński: Nie odbiegamy (...).

Głosowanie: Za udzieleniem pozytywnej opinii do projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej w mieście Włocławek za 2016 rok”, opowiedzieli się wszyscy obecni członkowie Komisji. W liczbie ośmiu osób.

Ad.5.

Informacja dotycząca zanieczyszczenia powietrza na terenie miasta Włocławek w 2016 roku w I kwartale 2017 roku.

Wprowadzenia do tematu dokonała St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ Justyna Kwiatkowska:

Chciałam przedstawić Państwu, krótką informację na temat jakości powietrza na terenie miasta Włocławek. Ocena jakości powietrza wykonywana jest w oparciu o następujące przepisy, rozporządzenia. Pierwsze rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 24 sierpnia 2012 roku w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu, kolejne rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 2 sierpnia 2012 roku w sprawie stref w których dokonuje się oceny jakości powietrza i ostatnie rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 13 września 2012 roku w sprawie dokonywania poziomów w powietrzu. Poziomy dopuszczalne na podstawie, których dokonywana jest ocena roczna, proszę tutaj zwrócić uwagę na największe zanieczyszczenie, jest to pył zawieszony PM₁₀, norma 24 godzinna, to jest 50 ug/m³, a dopuszczalna częstość przekraczania poziomu dopuszczalnego w roku kalendarzowym to 35 razy. Norma dla roku kalendarzowego, dla pyłu PM₁₀ jest to 40 ug/m³. Istnieją również tzw. poziomy docelowe na podstawie, których również dokonywana jest ocena roczna, tutaj proszę zwrócić uwagę na zanieczyszczenie benzo(α)pienu. Norma dla roku kalendarzowego, to 1 ug/m³ oraz również pył zawieszony PM_{2,5}, norma to jest 25 ug/m³ dla roku kalendarzowego. Strefy na terenie województwa Kujawsko-Pomorskiego. Strefą jest aglomeracja powyżej 250 tys. mieszkańców jest to aglomeracja Bydgoska. Kolejnymi strefami są miasta powyżej 100 tys. mieszkańców jest to strefa miasto Toruń i strefa miasto Włocławek i pozostała część województwa, jest to strefa Kujawsko-Pomorska. Sieć pomiarowa na terenie działalności delegatury WIOŚ we Włocławku, jest to stacja pomiarowa przy ul. Okrzei, jest to stacja typowo komunikacyjna, na tej stacji prowadzimy pomiary manualne, benzo (α)pien, pył PM₁₀ oraz metale: arsen, kadm, nikiel, ołów. Pomiary manualne polegają na wykorzystaniu tzw. pomorników pyłowych do których zakłada się 14 filtrów do których zasysane jest powietrze atmosferyczne i te filtry wymienia się co 24 godziny, po tych 14 dniach filtry są wymieniane na nowe, a zużyte przewożone są do laboratorium do Bydgoszczy, gdzie są ważone i przeliczane na ug/m³, na tej stacji prowadzimy również pomiary automatyczne, dzięki takim pomiarom możemy śledzić online w Internecie jakość powietrza, tutaj prowadzimy pomiary SO₂, NO₂, NO, CO, PM₁₀. Kolejną stacją jest to stacja pomiarowa przy ul. Sielskiej tutaj prowadzimy wyłącznie pomiary PM₁₀ i PM_{2,5}, stacja pomiarowa istniała do 31 marca 2017 roku, niestety musieliśmy ze względu na budowę na terenie „Domu Małego Dziecka”, musieliśmy stację przenieść na teren Zespołu Szkół nr. 7 przy ul. Gniazdowskiego. To są analizatory na stacji pomiarowej. W 2017 roku na terenie Włocławka, na obszarze ujęcia wody „Zawisłe” należącym do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji mamy stację mobilną, jest to stacja przenośna typu „airpointer”. Z roku na rok stacja jest przenoszona do różnych miast na terenie naszego województwa w przyszłym roku będzie w Toruniu, tutaj i wyłącznie są prowadzone pomiary automatycznie, jest tutaj prowadzony pomiar pyłu PM₁₀, SO₂, NO₂, NO, CO, O₃. Od 1 kwietnia jest stacja na terenie Zespołu Szkół nr 7 przy ul. Gniazdowskiego i mam nadzieję, że już pozostanie. Dodatkowo na terenie miasta prowadzone były pomiary pasywne w 11 punktach, pomiary pasywne SO₂ i NO₂, to są takie trzy próbniki, które wieszamy na słupach na około 3 metrów, te próbniki wiszą wlotem do dołu, żeby były chronione przed ewentualnym wyflukaniem przez opady atmosferyczne. Lokalizacja stacji pomiarowych monitoringu powietrza atmosferycznego, jak wspomniałam trzy nasze stacje, przy ul. Okrzei, ul. Sielskiej i stacja

mobilna oraz 11 punktów pomiarów pasywnych. Badania prowadzone są przy ul. Okrzei i do końca marca tego roku przy ul. Sielskiej i dodatkowo w 2017 roku jest stacja mobilna na terenie ujęcia wody „Zawiśle”. Stężenie średnie roczne SO₂ w latach 1992 roku, 2016 roku, proszę zwrócić uwagę, że na terenie miasta utrzymuje się osiągnięty w ostatnich latach dosyć niski poziom SO₂, w 2016 roku nie odnotowaliśmy przekroczeń tego zanieczyszczenia. Wyniki pomiarów pasywnych SO₂ z poszczególnych miesięcy w 2016 roku, 11 punktów: Pl. Wolności, Poczta, Toruńska, Krzywa Góra, Noakowskiego, Łęgska, Królewiecka, Malinowa, Grodzka, Polna, Bartnicka. Proszę zwrócić uwagę, że stężenia w sezonie zimowym (grzewczym) są znacznie wyższe niż w sezonie letnim, kolejne zanieczyszczenie, stężenie średnio roczne NO₂ w 1992 roku, 2016 roku, jest również taki wykres, liczba pojazdów. To właśnie emisja pochodzenia komunikacyjna, ma największy wpływ na zanieczyszczenia NO₂, jednakże w 2016 roku nie odnotowaliśmy przekroczenia tego zanieczyszczenia. Wyniki pomiarów pasywnych, stężenia CO w 2016 roku, tutaj proszę również zwrócić uwagę. Stężenia są wyższe w sezonie grzewczym, niż w sezonie letnim. Metale arsen, kadm, nikiel, ołów, w pyłe zawieszonym PM₁₀, te pomiary prowadzone, są na stacji pomiarowej przy ul. Okrzei, proszę zwrócić uwagę na wykresach dla wszystkich badanych metali wystąpiła znaczna różnica między stężeniami z półrocza chłodnego, a stężeniami z półrocza ciepłego, jednakże nie odnotowaliśmy przekroczeń, stężeń metali dla roku kalendarzowego. Dodatkowo również prowadzone są pomiary pasywne benzenu, tu są dość niskie stężenia, jeżeli chodzi o pomiary pasywne benzenu, przypomnę norma to jest 5 ug/m³, tutaj był w granicach 2 ug/m³. Aktualnie najpoważniejszym problemem w mieście i w całej naszej strefie województwa Kujawsko-Pomorskiego, jest to zanieczyszczenie pyłem zawieszonym PM₁₀. Najgroźniejsze dla zdrowia są najdrobniejsze frakcje pyłu 10mikrometrów oraz 2,5. Pył zawieszony składa się z pyłów, sadzy i aerozoli, przenoszony jest przez wiatr na bardzo duże odległości w zależności od proporcji, od składu, może być bardzo szkodliwy w zależności od warunków meteorologicznych. W strukturze pyłu powstają różne związki chemiczne, pył utrudnia oddychanie, a u niektórych osób prowadzi do reakcji alergicznych i nie korzystnie wpływa na zdrowie człowieka. Zanieczyszczenie pyłowe w Polsce jest przyczyną wdrażania programów ochrony powietrza. W 2016 roku na większości stacjach jest jednak przekroczona dopuszczalna częstość przekraczania poziomu 24 godzinnego, czyli powyżej 35 razy w ciągu roku, u nas wyglądało tak: na ul. Sielskiej 38 przekroczeń, na ul. Okrzei 42 przekroczenia, jest troszkę lepiej w porównaniu do roku 2015. Roczny przebieg stężeń 24 godzinnych pyłu na stacji przy ul. Sielskiej i przy ul. Okrzei, gdzie jest widoczny wpływ stężeń, niskiej emisji w sezonie grzewczym, niż w letnim. Drugim dość ważnym zanieczyszczeniem, jest to bezno(α)piren, proszę zwrócić uwagę, że na wszystkich prócz jednej stacji w Borach Tucholskich, jest przekroczony benzan(α)piren. Najwyższe stężenie odnotowaliśmy w Nakło nad Notecią oraz w centrum Grudziądza na stacji przy ul. Sinkiewicza. Dodatkowe jeszcze informacje odnośnie pyłu 2,5 prowadzone są na stacji pomiarowej przy ul. Sielskiej, tutaj nie odnotowaliśmy przekroczeń tego zanieczyszczenia. Krótka informacja odnośnie stężeń w 2017 roku. Jeżeli chodzi o pył PM₁₀, istnieje poziom informowania i poziom alarmowy tego zanieczyszczenia. Poziom informowania wynosi 200 ug/m³, poziom alarmowy 300 ug/m³, 15 lutego odnotowaliśmy przekroczenia poziomu informowania pyłu PM₁₀, na stacji pomiarowej przy ul. Okrzei oraz na stacji pomiarowej przy ul. Chełmickiej. Na ul. Okrzei to było 228 ug/m³, na ul. Chełmickiej 211 ug/m³. Naszym zadaniem jest przekazanie takiej informacji o

przekroczeniu do wydziału bezpieczeństwa zarządzania kryzysowego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz do wiadomości do Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, również informacja o przekroczeniu na bieżąco była ukazywana na naszej stronie www.wios.pl. Tutaj poziom alarmowy został przekroczony w Grudziądzu, tam były najwyższe stężenia> Taka nowość odnośnie aplikacji na telefon. Jakość powietrza gdzie widoczne są stężenia godzinne, dotyczy tylko tych stacji na których prowadzone są pomiary automatyczne, w naszym przypadku będzie tu widoczna ul. Okrzei, ul. Chełmicka również Ciechocinek. Tablica informująca o jakości powietrza na terenie budynku Urzędu Miasta, gdzie w tym gorącym okresie również stan jakości był bardzo zły bądź zły. Klasyfikacja ogólna strefy, strefa miasta Włocławek w 2016 roku. Jesteśmy w trakcie przygotowywania oceny rocznej, gdzie czas mamy do 30 kwietnia, ale już można stwierdzić, że jeżeli chodzi o strefę miasto Włocławek klasa C będzie ze względu na przekroczenia pyłu PM10, jak również bezno(α)pirenu, w całej strefie Kujawsko-Pomorskiej ten problem jest. Takie podsumowanie, badania Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wykazały ogromny wpływ niskiej emisji na jakość powietrza atmosferycznego, szczególnie w zakresie pyłu zawieszonego PM10 i bezno(α)pirenu, tutaj największym zanieczyszczeniem jest stężenie w powietrzu najczęściej i największym obszarze przekracza poziomy dopuszczalny jest ten pył zawieszony, głównym jego źródłem jest spalanie paliw w sektorze mieszkaniowym-usługowym. Powarznym problemem jest również zagrożenie nadmierną koncentracją wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, w tym bezno(α)pirenu w powietrzu w sezonie grzewczym. Przyczyną wysokich tych stężeń jest niska emisja, a niestety proceder nielegalnego spalania przez mieszkańców odpadów komunalnych w paleniskach domowych potęguje problem przekroczeń obowiązujących norm.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Jeżeli można dodać uzupełniająco do wypowiedzi Pani Justyny, że samorządy są stawiane tak naprawdę pod ścianą ponieważ mieszkańcy oczekują od samorządów skutecznej walki z tymi niskimi emisjami, natomiast my nie mamy skutecznych narzędzi do tej walki. Po pierwsze dlatego, że nie ma rządnych norm obowiązujących, jeżeli chodzi o jakość piecy, żadnych norm jeżeli chodzi o jakość opału używanego w mieszkaniach. Ponadto nie ma żadnych przepisów, które nakazywałyby włączanie się do sieci ciepłowniczej, bo np. na terenie naszego miasta bardzo jest rozbudowana zarówno Mpec, jak i Spółdzielnia Zazamcze i gdyby mieszkańcy po podłączyli się do tych sieci, na pewno znacząco udałoby się ten problem wyeliminować. Niestety nie ma takich przepisów, które nakazywałyby obowiązkowe włączenia budynków. Takie przepisy są np. jeśli chodzi o sieć kanalizacyjną, co do sieci ciepłowniczej nie ma. W związku z tym nie ma możliwości wyegzekwowania tego żeby nowo powstające nawet budynki, nie mówiąc już o tych starych w których te normy są przekraczane podłączyły się do tej sieci. Jeżeli nie mamy norm, tak naprawdę sytuacja jest taka, że każdy kto potrafi wziąć spawarkę do ręki, może sobie piec wspawać i jeżeli taki piec funkcjonuje w budynku mieszkalnym, to wiadomo, że on żadnych norm nie będzie spełniał i te zanieczyszczenie będzie w powietrze szło. Zostały zlikwidowane wszelkie dotacje na wymianę ogrzewania, źródła ogrzewania w budynkach mieszkalnych, na wymianę na ogrzewanie ekologiczne. Środki są przeznaczane na geotermie i na edukację ekologiczną, ale niestety to nie jest wystarczające. Jeżeli chodzi o odnawialne

źródła energii, to też się troszeczkę mijają z celem, dlatego że w przypadku np. miasta Włocławka, żeby założyć pompy ciepła trzeba mieć dosyć dużą działkę, nie zarośniętą żeby móc te pompy zainstalować, a po za tym wiąże się ze znacznym zwiększeniem zużycia też energii elektrycznej. Kiedy zbieraliśmy wnioski na program „Kawka”, na dotacje w systemie programu, niestety ten program został wyeliminowany w trakcie już naboru i takiej dotacji nie udało nam się udzielić, to tylko dwie osoby były zainteresowane panelami słonecznymi, ale w monecie kiedy dowiedziały się, że latem jest nadwyżka tej wody i trzeba ją wylewać gdzieś do kanalizacji, a zimą to nie spełnia. Natomiast jeżeli chodzi o ten najbardziej efektywny, czyli panel fotowoltaiczny, to okazało się że energetyka nie chce, każdy kto takie panele założy ma obowiązek dać lokalnemu zakładowi energetycznemu. Natomiast zakłady energetyczne nie są zainteresowane skupowaniem tej energii, w związku tym to się przestaje być opłacalne, bo jeżeli jest koszt takich paneli na budynek mieszkalny około 100 tyś. zł, no to wiadomo że to się mijają zupełnie z celem. Tak naprawdę dopóki nie wyjdą jakieś rozporządzenia, które są od wielu lat oczekiwane i obiecywane przez kolejnych Ministrów Środowiska, dotyczące tych norm opału i norm piecy, tak naprawdę nie będziemy mogli nic zrobić, bo patroli ekologiczne które funkcjonują w Straży Miejskiej, nie mogą nic zrobić po za pouczeniem, tylko złapaniem kogoś na gorącym uczynku, że sapala np. plastikowe butelki, a wiadomo że ktoś kto wyrzuci plastikowe butelki w tym momencie Straży Miejskiej nie wpuści do domu, to jest mało realne żeby coś zrobić. Nawet jeżeli Straż Miejska zakupiła jakieś urządzenia do badania przekroczeń emisji, no to jeżeli nie ma norm to nie ma i kar i nie można kogoś takiego ukarać który źle spalał opał, czy nie właściwy opał. Nie ma możliwości skutecznego działania.

Pytania:

Radna Mariola Gawłowska: W wyniku dyskusji na dwóch Komisjach, na mój wniosek do Pana Prezydenta skierowaliśmy pismo żeby kupić mobilny pojazd. I otrzymaliśmy pismo. Zadziwiło mnie zdanie Pana Prezydenta, że decyzje podejmie w bieżącym półroczu, mam nadzieję że pozytywnie zostanie ta decyzja podjęta co do kupienia tej mobilnej stacji. Mamy też podpisaną pismo tutaj, które Pan Prezydent kieruje do Kierownika Delegatury we Włocławku Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Bydgoszczy w celu zainstalowania na terenie Włocławka dodatkowych stacji pomiarowych, też jest tutaj zadziwiająca jedno zdanie na samym końcu: „ (...) jednocześnie proszę o każdorazowe informowanie Urzędu Miasta o stwierdzonych przekroczeniach norm zanieczyszczeń powietrza w celu szybkiego podjęcia przez Urząd Miasta środków zaradczych, ostrzegawczych.” Uważam że bezwzględnie ta mobilna stacja powinna być, żebyśmy mieli świadomość i wiedzę jak wygląda stan naszego powietrza we Włocławku. W jaki sposób w takim razie mieszkańcy zostaną poinformowani, jak szybko i w jaki sposób Urząd Miasta podejmie środki zaradcze, ostrzegawcze, jeżeli byłyby przekroczone normy itd. Po pierwsze te pasywne pomiary, był czas przeszły podany, więc do kiedy były pasywne pomiary.

St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ Justyna Kwiatkowska: Do końca 2016 roku.

Radna Mariola Gawłowska: Czyli jest to już temat nie aktualny. Tak jak ta stacja, która też do końca marca istniała. Chciałam zapytać w którym miejscu jest to ujęcie wody Zawisłe, że tam jest jakaś stacja pomiarowa, przy jakiej ulicy.

St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ Justyna Kwiatkowska: To jest ul. Chełmicka.

Radna Mariola Gawłowska: I w związku z tym że mamy tylko tą stację, główną przy ul. Okrzei i częściowe te stacje, które uzupełniają. W zasadzie te pomiary, jeżeli chodzi o stan powietrza są nie pełne.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Ta stacja która była do końca marca została przeniesiona w inne miejsce, jest teraz w Zespole Szkół na Gniazdowskiego. Jeżeli chodzi o ilość stacji, to Pani Justyna powie, bo to z jej przepisów wynika, ale ta ilość stacji jest obliczona.

Radna Mariola Gawłowska: To nie jest jakaś nowa stacja, tylko ta stacja została przesunięta w inne miejsce.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Tak.

Radna Mariola Gawłowska: Więc mimo wszystko w dalszym ciągu uważam, że my jako Komisja Zdrowia, powinniśmy pilnować i dopilnować. Poprosić Pana Prezydenta, żeby podjął dobrą decyzję w tym bieżącym półroczu co do zakupu tej stacji mobilnej, żeby jednak Straż Miejska dysponowała takim pojazdem, bo to przełoży się na nasze zdrowie. Cieszę się bardzo, że będzie podnoszona edukacja świadomości ekologicznej, ponieważ to może nie na teraz, ale na przyszłość mam nadzieję zadziała. Mówiła Pani, że jest brak tych skutecznych narzędzi, ale myślę, że samo to, że informacja pójdzie w miasto, że Straż Miejska będzie się przemieszczała z takim urządzeniem do pomiaru i zapuka do drzwi. Myślę, że chociaż częściowo to stworzy taką barierę.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Straż Miejska już od dawna bierze udział w takich kontrolach i skutków to nie przynosi.

Radna Mariola Gawłowska: Ja sobie pozwolę powiedzieć coś takiego. Ja mieszkam na Zawisłu i kominy są żółte pół osiedla widzi to i tej Straży nie ma, bo brakowało patrolów. Więc jeżeli będzie samochód, który będzie się przemieszczał z takimi stacjami, w różnych miejscach jeżeli chodzi o Włocławek, to mam nadzieję, że w płynie to też na jakość naszego powietrza we Włocławku, na takie bardziej ekologiczne zachowanie mieszkańców.

Radna Ewa Szczepańska: Pani Radna jeśli chodzi o mobilną stację. Mobilna stacja pomiarowa kosztuje od 500 do 800 tys. plus 45 tys. program który obsługuje. I absolutnie to nie jest w gestii zakupu tej stacji, w gestii samorządu, w zadaniach samorządowych. Jeśli już to można złożyć wniosek do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o tą stację. Jak sami widzieliśmy na prezentacji, którą Pani przygotowała. Mobilna stacja jest wypożyczana, dlatego we Włocławku również była wypożyczona, później ona zmienia znowu swoje miejsce bytu i na przyszły rok będzie w Toruniu. Natomiast jeśli mówimy tutaj o patrolach Straży Miejskiej, tak jak Pani Dyrektor powiedziała, że one są realizowane, tylko faktem jest że nie mają narzędzi ku temu aby egzekwować chociażby czy mandatami, czy karami. Przekroczenie norm które

jest tego pyłu zawieszonego PM10 i PM2, ja zaproponowałam na poprzedniej Sesji Rady Miasta, żeby jednak pochylić się nad taką propozycją i zakupić te „sensory jakości powietrza”. Mówiłam o firmie „Erl Rain”, która jest z Krakowa i sensory powietrza, sprawdziłam ile kosztują. Mówiłam, że kosztują 1000 zł plus 50 zł to jest abonament, ja mówiłam o kwocie netto, plus usługa montażu tych czujników 100 zł netto za jeden sensor. Czyli jeśli byśmy poszli na taką opcję, jest ona tańsza na pewno i realniejsza, przynajmniej byśmy wiedzieli jak wygląda zanieczyszczenie powietrza na chwile obecną. Bo jest aplikacja w telefonie, można sobie sprawdzić, ja często sprawdzałam i była przekroczona norma na tablicy, która wisi na Urzędzie Miasta, resztą również mojego autorskiego pomysłu ta tablica jest z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska na moją prośbę zainstalowana. W związku z tym, można zobaczyć kiedy było przekroczone, jak Pani tutaj powiedziała było to nie jednokrotnie, bo ja obserwowałam ten pył zawieszony, że zostaje przekroczony. Tak jak Pani Dyrektor powiedziała, no niestety narzędzi nie mamy, my jako tutaj samorząd, takiego egzekwowania można tylko jeśli nie zmieniają się przepisy co do jakości i opał i norm piecy. To zostaje nam tylko polityka ekologiczna.

Radna Mariola Gawłowska: Jeżeli Urząd Miasta przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska zostanie poinformowany o stwierdzonych przekroczeniach norm zanieczyszczeń powietrza w celu szybkiego podjęcia przez Urząd Miasta środków zaradczych, ostrzegawczych. Przypomniałaby Pani Dyrektor jakie są to środki, jakie są procedury.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Pismo jest chyba pisane przez zarządzanie kryzysowe, nie wiem co autor miał na myśli.

Radna Mariola Gawłowska: Czy Pani Dyrektor w zakresie tych działań ekologicznych, czy coś wiecie w ogóle, jakie są wtedy procedury, jak mieszkańcy mogą się dowiedzieć(...). Chodzi mi o to, czy Pani coś wie, czy mieszkańcy miasta wiedzą jakie są środki ostrzegawcze przed jakimś np. skarżeniem środowiska. Jakie są procedury.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Jeżeli chodzi o procedury to powinien się wypowiedzieć Wydział do Zarządzania Kryzysowego. Jeśli chodzi o to co my możemy, co my robimy, to jest informacja do mieszkańców i tak jak w innych miastach informacja o tym, żeby ograniczyć wychodzenie na zewnątrz, wietrzenie mieszkań i zakładanie masek.

Radna Mariola Gawłowska: W jaki sposób Państwo informujecie.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Nie było jak na razie takiej sytuacji, ale to jest informacja w Internecie i lokalnych mediach, czyli: radio itp.

Radna Mariola Gawłowska: Chodzi mi o to, czy są przygotowane jakieś takie procedury. Skoro użyte jest takie zdanie, skoro Urząd Miasta chce podjąć środki zaradcze, ostrzegawcze, to pytam w jaki sposób mają być te środki zaradcze, jak ma się to odbywać i jakie mają być to procedury.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Trudno mi się do tego ustosunkować, do wypowiedzi kogoś innego, kto formułował to zdanie.

Radna Olga Krut- Horonziak: W ogóle Państwo poruszacie wszystko. Ja mogę tylko zał ogromny wyrazić, że od 14 lat niesłownie tylko pisemnie, zwracałam się po przez Rade Miasta i w wyniku pracy w Radzie Miasta do kolejnych Prezydentów, zaczęłam od Pana Prezydenta Skrzypka po przez Pana Prezydenta Pałuckiego zakończyłam oczywiście negatywnie na Panu Prezydencie Wojtkowskim. Zwracałam się permanentnie o przenośną stację mobilną, jeżeli chodzi dokładnie o usytuowanie jej, najniższym punkcie osiedla Michelin, nie Mielęcina tylko osiedla Michelin, który jest ukształtowany akurat tak, że można dokładnie wymierzyć (...). Dlaczego ja to podkreślam, ponieważ pomiary są robione na ul. Bartnickiej. Jaki jest tam problem PM10 i PM2,5, jest to norma. To że dzisiaj tutaj usłyszeliśmy, że nikt nie wie nic poza własne podwórko, to właściwie powinniśmy być już przyzwyczajeni, ale niestety ludzie którzy od kilkunastu lat zaczęli chorować nie za bardzo uznają, że każdy jest na swoim podwórku panem. Nie wyobrażałam sobie, żeby żadna instytucja która zajmuje się problemami ochrony powietrza, zajmowała się tylko i wyłącznie pomiarem i nie wyszła nawet z jednym zdaniem, że należałoby integralnie, interdyscyplinarnie Urzędowo przystąpić do kompleksowych badań. Jakie są współczynniki i jakich informacji mogą udzielić Służby Zdrowia na temat już wpływu powietrza i jakości tego powietrza na zdrowie. We Włocławku nie jest żadną tajemnicą, że jest to już notowane i dokładnie przez lekarzy poszczególne przychodni, które są usytuowane w tych miejscach najbardziej zanieczyszczonych tymi wszystkimi pyłami zawieszonymi. Stacja na ul. Okrzei, to to są notowania które dają tylko obraz ulicy przewietrzanej, zaś Michelin jest absolutnie obszarem zamkniętym, jeżeli chodzi o ruch powietrza. Zamkniętym po przez wysokie zalesienie, które w stosunku do domów jednorodzinnych które mają ewentualnie drugą kondygnację, jest to bardzo niskie w stosunku do drzew po za tym budownictwo absolutnie zatraciło swoją jedną wielką normę, która była przestrzegana a mianowicie tzw. „róza wiatrów”. Dzisiejsi projektanci w ogóle nie mają zielonego pojęcia i w związku z tym ten element projektowania związany z urbanistyka jest całkowicie zdegradowany, jako rzecz nie istniejąca, wszystko się właśnie kumuluje w tym bardzo dużym osiedlu, które już ma blisko 8 tyś. mieszkańców. To nie jest perspektywa, że się widzi jakieś domki, tylko ja podaje liczbę, że jest to wcale nie małe miasto i ma takie a nie inne problemy. Taką wpadkę ze strony Pani Dyrektor mogę zauważyć, to rzecz aby przewietrzać, ja gratuluje, bo wszyscy w Michelinie używają najlepszych materiałów w oknach jak je uszczelnić, żeby w ogóle już nic nie przecisnęło się do mieszkania, gdzie trzeba oddychać. O godzinie 18:00 – 19:00, zaczyna się totalne palenie różnego rodzaju rzeczy, a Michelin ma własną wytwórnię odpadów, mianowicie co drugi dom to jest jakieś małe przedsiębiorstwo usługowe i te małe przedsiębiorstwo usługowe znakomicie potrafią produkować różnego rodzaju opakowania, które nie są najczęściej papierem wręcz przeciwnie w 95% są to różnego rodzaju zlepki chemiczne (foliowe, mniej lub bardziej przepuszczalne itp.) i to jest tzw. własna utylizacja, która jest bardzo ekonomiczna. Kolejna rzecz, którą można sprawdzić, na Sesji Rady Miasta poruszyłam ten problem, zakupu dla Straży Miejskiej żeby tzw. dwunożnie skoro już naprawdę przez 14 lat nie można było się dorobić tej przenośnej stacji mobilnej, a pamiętam doskonale jak u Pana Prezydenta Skrzypka ja miałam obietnice, mam odpowiedz Pana Prezydenta pierwszego do którego o to wystąpiłam. Oczywiście cena tego nie była taka, była pięciokrotnie niższa wtedy, ale jeżeli chodzi tzw. różnego rodzaju sensory przenośne, w które można wyposażać Straż Miejska, to nie są naprawdę zawrotne sumy, ponieważ rynek cenowy zaczął spadać, im bardziej ten temat nosi się po Polsce i są miasta, w których trudno nawet chodzić

w maskach. Pokazywałam zdjęcie mogę dziecka z Krakowa, gdzie z różnymi filtrami w masce musi się poruszać po Krakowie. Z chwilą kiedy są oczywiście temperatury niskie, te stare miasto, te wszystkie kamieniczki bardzo zabytkowe, mają jeszcze w większości ogrzewanie te tradycyjne. U nas jeżeli chodzi o Mpec, nic nam jeśli chodzi o dzielnice Michelin nie daje i nie da. Sytuacja w której za około 20 mln pociągnięty został rurociąg z miasta do Zakładu Karnego. Nie mogę się dowiedzieć, jaki jest wkład państwa. Nie ma możliwości żeby mieszkańcy, gdzie działki są w dużej odległości jedna od drugiej, żeby sfinansowali tego typu opalenie CO, po prostu nie ma takiej możliwości.

Radna Mariola Gawłowska: Niektórzy mają piece gazowe i działają ekologicznie.

Radna Olga Krut-Horoniak: Ja ekologicznie działam, ponieważ mam piec gazowy, ale gaz jest tak drogi że mogę od razu powiedzieć że 60 % mieszkańców nie stać i nie po podłączają się do gazu, są instalacje teraz ale tylko i wyłącznie mogą je wykorzystać osoby, które dopiero nowo stawiają budynek. Ja natomiast jestem w sferze przeszłej dosyć odległej i wymiana gazowego na ten który jest teraz, to złożycie gazu jest o 30% mniejsze. Bardzo dużo kosztuje 8000 zł, to są tego typu sumy, takie są koszty starego gazowego wymiana, na nowy gazowy. (...) Pani nam powiedziała informacje, które nic nam nie dają, bo gdyby Pani powiedziała nawet 1000 tyś. zawiesin PM nie tylko 10, nic to nam nie daje. Te informacje nie są przekładane na żaden program i co z tego, że my sobie wysłuchamy, każdy tylko i wyłącznie ogranicza się do własnych ścisłych przepisów. Ochrona Środowiska ma ludziom się kojarzyć, że to jest ochrona ich zdrowia, ich osoby, a mamy tylko informacje, że jest zanieczyszczenie. Straż nie może, finansowania wymiany nie ma, dopłat do podłączenia się nie ma we wnętrzu działkowego, nic w ogóle nie ma.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Szanowni Państwo Radni, jeżeli tylko uchwalicie w budżecie środki na to żeby były dotacje na wymianę ogrzewania, to nie ma problemu, to wszystko zrealizuje, ale są też kompetencje wynikające z ustaw. Pani Justyna jako przedstawiciel WIOŚ wyniki pomiarów powietrza, bo oni są za to odpowiedzialni, dlatego samorząd nie może kupić mobilnej stacji pomiarowej, bo byłoby to naruszenie dyscypliny finansów publicznych, dlatego cały czas dostaje Pani odmowę. Natomiast, jeżeli chodzi o to dlaczego nie może być stacji pomiarowej w Michelinie, to może by Pani Justyna mogła wyjaśnić z czego wynika usytuowanie stacji i dlaczego akurat w Michelinie nie może być. Bo to już było tłumaczone wiele razy.

St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ Justyna Kwiatkowska: Są wytyczne Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, gdzie jest dokładnie napisane gdzie powinna stać stacja, jakiego rodzaju itd. My do tych wytycznych musimy się dostosować, tak jak mamy naszą stację komunikacyjną, że taka konkretna odległość powinna być od ulicy, zero zadrzewień, odległość od budynku. Tak jak teraz jest przeniesiona ta stacja z ul. Sielskiej, która była na terenie Domu Małego Dziecka, ze względu na rozpoczynającą się budowę byliśmy zmuszeni tą stację przenieść. Przenieśliśmy stację na ul. Gniazdowskiego 7, ponieważ spełniała wszelkie wymagania, wszelkie wytyczne jakie zalecił nam Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, gdzie osobiście dostałam zgodę Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, że ta stacja w tym miejscu może stać, jest stacja dobrze przewietrzana, jest odpowiednia odległość od budynku czyli od szkoły,

od bloków, od ulicy, jest w dosyć dużej odległości od źródeł niskiej emisji. Mam wytyczne do których muszę się dostosować.

Radna Olga Krut-Horonziak: Jeżeli to ma być w dużej odległości od niskich emisji, ale my chyba tutaj przepływowe emisje będziemy badać, a nie samą istotę. Wie Pani ja bym wobec tego poprosiła, żeby Pani nam odpowiedziała, Komisja ewentualnie, mnie tylko osobiście. Mam taki postulat, żeby dokładnie Pani udzieliła informacji, jakie warunki spełniła ul. Bartnicka i to miejsce, a jakich warunków nie spełniają kilkadziesiąt ulic położonych poniżej i to znacznie poniżej, jest to kwestia 5m bądź nawet 6m, o ile nie więcej do 7 bądź 8m w niektórych miejscach dochodzi. W związku z tym pomiary poza wierzchołkiem góry, są absolutnie niewiarygodne w stosunku do tego co jest w dolinie. Wie Pani to są po prostu rzeczy podstawowe.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: To może na piśmie WIOŚ by to przygotował taką odpowiedź.

St. Specjalista Monitoringu Środowiska WIOŚ Justyna Kwiatkowska: Ja poproszę pismo do Pani Kierownik i oczywiście odpowiemy.

Radna Olga Krut-Horonziak: Żeby zdiagnozować te kilkadziesiąt co najmniej kilkanaście już nawet ulic, w tej wielkiej niecce, której nie odpowiadają normą postawienia stacji mobilnej. Zupełnie inną sprawą są sensory. Dla mnie wcale nie jest dziwactwem, żeby te wszystkie patrole nawet nie ekologiczne, one poruszają się różnie mają swoje patrole jakieś zaplanowane w Michelinie itd., i z tego można zrobić siatkę pomiarową z chwilą kiedy oni mają coś takiego trochę większego niż komórka. Tego na rynku już jest bardzo dużo, mają certyfikaty do pomiaru, to nie są wielkie środki które by zrujnowały miasto, bo najdroższe są do 1500 zł, a są też i za 800 zł itd. To są rzeczy którymi ludzie się już teraz posługują i mają prawo się posługiwać, mają też prawo na tej podstawie formułować swoje żądania. Jeszcze styczność ze służbą zdrowia do tego, powoduje, że mój postulat jest absolutny. Żeby wypromować i zaplanować (...) wspólnotowe badania właśnie jakości powietrza i wpływ na ludzi, trzeba robić próbki badawcze na ludziach, lekarze naprawdę to wiedzą. Mówię tak emocjonalnie, ponieważ moja córka tyle lat przebywając w Krakowie ma już guzki na strunach głosowych i to nie jest dziedziczne, ani genetyczne, jest leczona u faniatry, teraz będzie jeździła do Łodzi. To jest ewidentny wynik oddychania takim a nie innym powietrzem i nie jest jednostką w Krakowie, takich przypadków jest już setki.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Nawet jeżeli są urządzenia przenośne, które mają certyfikat to jeśli nie ma odpowiednich rozporządzeń dotyczących jakości opału, jakości piecy i też takich urządzeń do pomiaru (...).

Radna Olga Krut-Horonziak: Tu chodzi o notowanie danych, to jest świadomość, że ludzie wiedzą i informacji o zagrożeniu.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Nie wiem czy w kompetencji Straży Miejskiej leży robienie badań jakości powietrza.

Radna Olga Krut-Horonziak: W innych miastach to robią.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Nie robią badań jakości powietrza, tylko ewentualnie stwierdzają zanieczyszczenie., jeżeli to nie będzie uregulowane ustawowo to nam to nic nie da., tak samo jak urządzenia do pomiaru prędkości, nawet jeśli są certyfikowane, a nie są zgodne z rozporządzeniem odpowiednim też te mandaty są kwestionowane .

Radna Olga Krut-Horonziak: Trzeba wyjść poza własne podwórko.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Nas ograniczają nasze kompetencje, które my mamy i które wynikają z określonych ustaw. Jeśli my nie mamy do czegoś kompetencji, to niestety nie możemy tego robić.

Radna Olga Krut-Horonziak: Straż jest poza Ochroną Środowiska. Inne miasta to robią.

Radna Mariola Gawłowska: Trzeba sprawdzić jakie to miasta i jak to jest.

Radna Olga Krut-Horonziak: Oczywiście że tak. Jak mówiłam na Sesji Rady Miasta, miasta podejmują naprawdę wielki wysiłek, który finansują. W Krakowie normalny Urząd Miasta podjął próbę badań dronem.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Same badania nic nam też nie dadzą. Chodzi o to, żeby były skuteczne metody walki z tymi miejskimi emisjami, a z tym jest największy problem i dla tego my monitorujemy do rządu o to żeby coś z tym zrobiono.

Radna Olga Krut-Horonziak: W Michelinie w 100% to są kominy, nic więcej, tam fabryk nie ma.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: W momencie kiedy zbieraliśmy wnioski do programu „Kawka” zgłosiło się około 100 osób, wiele osób musieliśmy odrzucić, bo przychodziły do nas osoby które chciały gaz wymienić na ekogroszek, albo na węgiel, bo jest za drogo, chodziło głównie o to żeby było taniej. Większość ludzi pytała, czy rachunki za gaz będą również potem dostarczać do Urzędu, proszę mi uwierzyć że tak było.

Radna Olga Krut-Horonziak: Ja o tym wiem. Ja mam bardzo dobre rozeznanie.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Ja się z tym zgadzam, tylko proszę nas zrozumieć, że my możemy tak samo jak Pani rozkładać nad tym ręce, bo niestety nie mamy narzędzi żeby skutecznie temu przeciwdziałać.

Radna Olga Krut-Horonziak: Byłam tak uczona, że mam prawo występować i formułować wnioski i przesyłać je i to jest moje prawo. Prawem Rady Miasta Włocławek byłoby właśnie sformułowanie takich właśnie wniosków, że problem występuje, ale nie mamy narzędzi do rozwiązania tego. Ten problem narasta.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Ja wystąpiłam do Pana Posła żeby wystąpił do Ministra Środowiska i zwrócił uwagę na problem samorządu, tylko tyle mogłam zrobić i to zrobiłam. Natomiast może byłoby fajnie gdyby taka wspólna inicjatywa Rady Miasta i Rada Miasta żeby skierowała tego typu pismo.

Radna Olga Krut-Horonziak: Ja nie jestem od tego, żeby coś takiego opracować, bo to już naprawdę jest bardzo duży problem, mający głęboki wpływ na zdrowie. Nikt nie zwraca uwagi

dlaczego dzieci chrząkają, te dzieci nie są zaziębione, nie mają zagrypienia to jest zupełnie coś innego. Wzrasta liczba przez lekarzy pierwszego kontaktu (...).

Radna Mariola Gawłowska: Wszystko Pani dobrze mówi.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Mieszkam od dwóch lat na osiedlu domków jednorodzinnych i wiem co Pani przeżywa. Moi sąsiedzi mają nowy samochód z salonu, natomiast to co wydobywa się z ich komina to często własnego podwórka nie widać.

Radna Mariola Gawłowska: I zamykamy wtedy okna.

Radny Zbigniew Lewandowski: Ja myślę, że ten ciepociąg do Mielęcina, aczkolwiek drogi. To jest celowa inwestycja, tam jest co najmniej 1000 mieszkań, plus Zakład Karny, który też będzie ogrzewany, również na cele technologiczne i cele mieszkalne.

Radna Olga Krut-Horonziak: Te 1000 mieszkań nie dymi z własnych pieców, to całe osiedle jest opalane przez dotychczasową kotłownię w Zakładzie Karnym.

Radny Zbigniew Lewandowski: Ale nie spełniającą norm.

Radny Stanisław Wawrzonkoski: I teraz tej kotłowni nie będzie.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: Jest możliwość tych nowych domów na Mielęcinie podłączać, bo wiem że takie rozmowy zaczynają być prowadzone. Natomiast dofinansowania z Urzędu na to nie było.

Radny Zbigniew Lewandowski: To też będzie miało wpływ na cenę ciepła w mieście. To jest cena ochrony przyrody, takie programy w mieście były od lat 80-tych prowadzone.

Radna Olga Krut-Horonziak: Ale wodociągi wprowadziły.

Dyrektor Wydz. Środowiska Monika Szudzikowska: To nie wodociągi wprowadziły, to ustawa Państwowa i taka ustawa jest nam potrzebna. Prosiłam Posta żeby apelował.

Radna Olga Krut-Horonziak: Tutaj mamy postulat.

Głosowanie: Informacja dotycząca zanieczyszczenia powietrza na terenie miasta Włocławek w 2016 roku w I kwartale 2017 roku, została pozytywnie jednogłośnie przyjęta. W głosowaniu wzięło udział pięcioro członków Komisji biorących udział w posiedzeniu.

Ad.6.

Informacja na temat stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Włocławek w 2016 roku.

Głosowanie: Informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Włocławek w 2016 roku, została pozytywnie jednogłośnie przyjęta. W głosowaniu wzięło udział pięcioro członków Komisji biorących udział w posiedzeniu.

Ad.7.

Wolne wnioski i zapytania.

Przewodniczący Komisji Tomasz Nagala: Moglibyśmy teraz ewentualnie sformułować wniosek o którym mówi Pani Radna Olga Krut-Horonziak.

Radna Olga Krut-Horonziak: Stanowisko do Sejmu, Senatu o przystąpienie pilne do ustanowienia przepisów prawnych, dotyczących Ochrony Środowiska, dotyczących jakości powietrza i jego wpływu i wprowadzenia obowiązku dofinansowania wymiany (tutaj kategorii) i następnie obowiązku podłączania się pod istniejące jak najbliżej rurociągi, bądź CO.

Przewodniczący Komisji Tomasz Nagala: Pierwszym adresatem miała być Kancelaria Sejmu, czy Kancelaria Premier.

Radny Stanisław Wawrzonkoski: Panie Przewodniczący ja proponuję, żeby wnioskodawcy przemyśleli i przygotowali spójny wniosek. Z tego wynika, że nawet nieudolne to jakieś wyniki pomiarowe mamy (...).

Przewodniczący Komisji Tomasz Nagala: To coś my zrobili to jest sztuka dla sztuki, wiemy i co z tego.

Radny Stanisław Wawrzonkoski: Niech ktoś przygotuje jakieś wnioski.

Przewodniczący Komisji Tomasz Nagala: Mam taką propozycję do Pani Radnej o przygotowanie projektu wniosków z Biurem Rady Miasta, na najbliższą Komisję, tylko, czy adresatem ma być Kancelaria Sejmu, czy Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji Tomasz Nagala zakończył posiedzenie o godzinie 14:40.

Protokół sporządziła:

Iwona Brzozowska
Iwona Brzozowska

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ

TOMASZ NAGALA

Tomasz Nagala

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI